Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.06.2023 www.osw.waw.pl

Turcja: nowy rząd, stare wyzwania

Zuzanna Krzyżanowska, Adam Michalski

3 czerwca w Ankarze miała miejsce ceremonia zaprzysiężenia Recepa Tayyipa Erdoğana na trzecią kadencję prezydencką. W wydarzeniu wzięły udział delegacje najwyższego szczebla (szefów państw lub rządów) z krajów sąsiadujących z Turcją – Azerbejdżanu, Gruzji i Bułgarii oraz, po raz pierwszy, Armenii – a także m.in. z Węgier, Kazachstanu i Wenezueli. Był tam również obecny sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Tego samego dnia prezydent ogłosił skład nowego rządu. Tylko dwa resorty (zdrowia oraz kultury i turystyki) z siedemnastu zachowały dotychczasowych szefów. Do najważniejszych zmian należą powrót Mehmeta Şimşeka (wicepremiera w latach 2009–2015) na stanowisko ministra finansów oraz powołanie Hakana Fidana (od 2010 r. szefa wywiadu) na ministra spraw zagranicznych.

Komentarz

- Nowy rząd ma charakter technokratyczny. Nominacje doświadczonych ekspertów w swoich dziedzinach, takich jak Şimşek, oraz odsunięcie ministrów znanych z antyzachodnich wypowiedzi, jak Süleyman Soylu (były szef MSW), mogą stanowić zapowiedź powrotu do bardziej konserwatywnej – i wiarygodnej dla zewnętrznych obserwatorów – polityki gospodarczej i finansowej, a także pewnego złagodzenia kursu w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Otwartą kwestią pozostaje rzeczywista swoboda działania zaprzysiężonych ministrów, gdyż turecki system polityczny jest zdominowany przez prezydenta, pełniącego również funkcję szefa rządu.
- Trudno spodziewać się, aby przetasowania na stanowiskach ministerialnych, choć istotne, doprowadziły do fundamentalnych zmian w polityce i gospodarce. Większość kłopotów, z którymi mierzy się dzisiaj Ankara – zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym – ma charakter strukturalny (przykładowo w relacjach z Zachodem wynikają one z wieloletnich konfliktów i różnic w postrzeganiu interesów politycznych i bezpieczeństwa). Same roszady kadrowe, bez istotnych przewartościowań postawy Erdoğana, będą miały znikome znaczenie dla rozwiązania tych problemów – zwłaszcza biorąc pod uwagę łatwość, z jaką prezydent wymieniał dotąd szefów najważniejszych resortów.
- Objęcie przez Fidana szefostwa w MSZ oznacza, że odpowiedzialność za politykę Turcji w tym obszarze przejął jeden z najbardziej zaufanych współpracowników głowy państwa. Jednocześnie człowiek ten, kierując przez ponad dekadę Narodową Agencją Wywiadowczą (MIT), i tak w istotnej mierze współkształtował politykę zagraniczną, i to w jej najbardziej newralgicznych aspektach. Pytanie o to, w jaki sposób jego nominacja

wpłynie na relacje Ankary z najważniejszymi partnerami, pozostaje otwarte. Niewątpliwie jednak Fidan jest dobrze znany za granicą i – generalnie – uważany za wiarygodnego, choć ponosi też odpowiedzialność za agresywne działania tureckich służb, takie jak porwania przeciwników politycznych czy operacje służb specjalnych w Libii i Syrii.

- Najważniejsze problemy stojące przed nowym ministrem spraw zagranicznych to ułożenie stosunków z USA oraz – w dużej mierze z tym powiązane – sformułowanie stanowiska Turcji wobec akcesji Szwecji do NATO. Kolejnym kontrowersyjnym tematem będzie dalsza współpraca polityczna i gospodarcza Ankary z Moskwą w kontekście rosyjskiej pełnoskalowej inwazji na Ukrainę, co potencjalnie grozi Turcji sankcjami. Wydaje się jednak, że jej polityka zagraniczna może ulec istotnej korekcie jedynie w wymiarze bliskowschodnim. Fidan stanie m.in. przed wyzwaniem uregulowania relacji z Syrią. To warunek konieczny umożliwienia repatriacji syryjskich uchodźców (3,7 mln osób na terenie Turcji), która stanowiła istotny motyw kampanii. We wszystkich tych kwestiach Fidan będzie jednak przede wszystkim wykonawcą woli Erdoğana, a nie niezależnym graczem. Na stanowisku szefa MIT ma go zastąpić były główny doradca, a następnie rzecznik prasowy prezydenta – İbrahim Kalın.
- Polityka gospodarcza Turcji prawdopodobnie zostanie poddana częściowej rewizji przez nowego ministra finansów. Ma to związek przede wszystkim ze złym stanem finansów państwa – skutkiem kontrowersyjnej polityki monetarnej. Polegała ona na obniżaniu stóp procentowych mimo wysokiej inflacji w celu stymulacji wzrostu gospodarczego przy jednoczesnym wspieraniu wartości liry rezerwami walutowymi. Mianowanie Şimşeka – osoby uważanej przez międzynarodowe gremia finansowe za racjonalnego i doświadczonego ekonomistę – sugeruje, że może dojść do zmiany strategii rządu w dziedzinie gospodarki, w tym do częściowego powrotu do bardziej konwencjonalnej polityki pieniężnej. Pierwszym sygnałem byłoby wymuszenie na nowym szefie Banku Centralnego (stanowisko aktualnie wakuje) podniesienia stóp procentowych, aby wyhamować presję inflacyjną. Będzie to jednak wymagało zielonego światła ze strony Erdoğana, który do tej pory odwoływał ministrów finansów i szefów Banku Centralnego za próby podważenia jego polityki niskich stóp procentowych oraz przyznania szefowi resortu finansów rzeczywistej autonomii.